

Jubileusz 10-lecia Sądu Arbitrażowego Lewiatan, 17 grudnia 2015 r.

Szanowni Państwo!

Bardzo dziękuję za zaproszenie na Jubileusz 10-lecia Sądu Arbitrażowego Lewiatan i jego obchody. Chciałbym na ręce Pani Beaty Gessel-Kalinowskiej vel Kalisz oraz Państwa tu obecnych złożyć serdeczne gratulacje dla całej Konfederacji Lewiatan za tę długoletnią pracę. Gratuluję także zaangażowania w działania pro publico bono (takie jak wspieranie sztuki, udzielanie pomocy prawnej podmiotom działającym na rzecz dobra publicznego, wspieranie edukacji środowisk akademickich), co pokazuje, że oprócz arbitrażu niezmiennie towarzyszy Państwu etos.

Postępowanie arbitrażowe, choć wielokrotnie jeszcze niedoceniane lub traktowane marginalnie, może mieć ogromne znaczenie podczas prób pełniejszego realizowania konstytucyjnego prawa obywateli do sądu. Jednocześnie, polubowne rozwiązanie sporu stanowi swego rodzaju wyręczenie sądów powszechnych. Oddając konflikt po części w ręce obywateli przyczynia się ono do budowania społeczeństwa obywatelskiego. Arbitraż wpisuje się więc w pełni w zasadę subsydiarności, wypełniając luki tam, gdzie państwo je pozostawiło.

Równolegle, nie zwalnia to sądów arbitrażowych z zachowania pełnego profesjonalizmu. Oczekuje się od nich, że będą realizowały pewne podstawowe standardy. Postępowanie zostanie przeprowadzone w sposób rzetelny, niezależny, bezstronny i, co warto podkreślić, sprawny. Na przestrzeni kilkunastu lat organy strasburskie (Europejska Komisja Praw Człowieka i Europejski Trybunał Praw Człowieka) wydały zaledwie kilka orzeczeń, w których dokonywały oceny zgodności z Konwencją procedur polubownego załatwiania sporów. Jednakże na podstawie tych orzeczeń można stwierdzić, że w pewnym zakresie do sądownictwa polubownego stosować można art. 6 EKPC, ustanawiający gwarancje rzetelnego procesu.

Dziesięcioletnia działalność Sądu Arbitrażowego Lewiatan miała znaczący wpływ na kształtowanie standardów prawnych. Mogę wyciągnąć ten wniosek nie jedynie ze względu na zapadłe wyroki, lecz także obserwując szereg pobocznych działań, które podjęto. Wielokrotne postulowanie koniecznych zmian, analizowanie funkcjonowania prawa o arbitrażu, a w konsekwencji stworzenie „Białej Księgi Arbitrażu” to inicjatywy, które

zasługują na najwyższe uznanie. Dzięki nim o sądownictwie polubownym było głośno nie tylko w doktrynie, lecz także w ministerstwach, wśród przedsiębiorców i w mediach. Ustawa z dnia 10 września 2015 roku, w związku ze wspieraniem polubownych metod rozwiązywania sporów, jest na pewno krokiem w dobrym kierunku. Krokiem, który postawiono dzięki Państwu. O tym, jak nowelizacja będzie działała w praktyce dowiemy się z czasem. Jestem jednak pewien, że dużo możemy jeszcze zrobić. Wiele Państwa wniosków i zaleceń pozostało niewdrożonych. Jestem jednak spokojny o to, że dyskusja na ten temat nie ucichnie.

Państwa działalność nie jest jedynie związana z doprowadzaniem do zmian prawnych. Pięknym przykładem szerszego kształtowania świadomości i standardów jest coroczny Konkurs Arbitrażowy Lewiatan dla młodych prawników. Na sali widzę wielu laureatów, zdobywców pierwszych miejsc i wyróżnień. To ogromnie ważne, aby budować kulturę dyskusji, uczyć praktyki sądowniczej – wychowywać w ten sposób pokolenie nowych, świadomych prawników, którzy będą znali istotę i rangę postępowań polubownych. Jedynie przez ten polubowny, ewolucyjny sposób możemy uzyskać faktyczną zmianę w społeczeństwie prawniczym.

Chciałbym także podkreślić wartość szybkości postępowania. Państwa statystyki są imponujące – średni czas wydania wyroku od momentu wniesienia pozwu wynosi 6 miesięcy. Ponadto, jeżeli sprawę rozstrzyga jedynie jeden sędzia sprawa rozstrzygana jest w krótszym okresie. Porównując obecne realia sądów powszechnych wynik ten jest zawrotny. Warto także zauważyć wykorzystanie w Państwa pracy nowoczesnych metod komunikacji. Stworzenie systemu elektronicznego na potrzeby sądu arbitrażowego przyczynia się do sprawniejszego rozpatrywania spraw i organizacji prac sędziów. Uwzględnienie przez Państwa doświadczeń sądownictwa polubownego innych krajów daje pewność, że w tym sądzie stosowane są dobre praktyki najwyższej próby.

Na koniec chciałbym życzyć Państwu dalszego rozwoju. Dalszego pogłębiania wiedzy, którą zawsze stawiacie Państwo na pierwszym miejscu. A także świadomości, że możecie być i dla wielu jesteście głównym sądem arbitrażowym w Europie Środkowo-Wschodniej oraz państwach byłego ZSRR. Sądy z miast takich jak Kiszyniów, Kijów, Erewan, Tbilisi patrzą na Polskę i tu szukają wzorów do naśladowania, jesteśmy neutralnym gruntem, z którego wiedzy mogą czerpać. Warszawa staje się takim samym symbolem, jak

kiedyś dla młodych prawników Wiedeń czy Sztokholm. Jeszcze raz bardzo dziękuję za zaproszenie i życzę wielu dalszych sukcesów w codziennym działaniu.